

Pomiar zjawiska infrahumanizacji „obcych” poprzez atrybucję słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych

Tomasz Baran

Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski

W prezentowanych badaniach przeprowadziłem adaptację pomiaru zjawiska infrahumanizacji „obcych” poprzez atrybucję słów typowych dla zwierząt i typowych dla ludzi zaproponowanego przez Viki (Viki i in., 2006). W pierwszym eksperymencie polscy badani przypisywali istotnie mniej słów typowo ludzkich i więcej typowo zwierzęcych mieszkańcom Azji oraz Afryki niż Europejczykom. W drugim eksperymencie Polacy przypisywali mniej słów typowo ludzkich i więcej słów typowo zwierzęcych Cyganom oraz zwierzętom. Uzyskane wyniki potwierdzają hipotezę infrahumanizacji „obcych” Leyensa (Leyens, 2009; Leyens i in., 2000). Ponadto wyniki eksperymentu drugiego wskazują na brak zależności pomiędzy efektem infrahumanizacji „obcych” oraz efektem faworyzowania „swoich”.

Słowa kluczowe: infrahumanizacja, dehumanizacja, relacje międzygrupowe, faworyzowanie „swoich”, derogowanie „obcych”

Psycholodzy społeczni badający następstwa kategoryzacji społecznej koncentrowali się na zjawisku faworyzowania „swoich” lub deprecjonowania „obcych” (por. Brown, 2000). Badania te dowiodły, że członkowie grupy własnej są zazwyczaj oceniani pozytywnie (np. jako godni zaufania, prawdomówni i przyjaźni), w przeciwieństwie do członków grup „obcych” (uważanych na ogół za niewiarygodnych, nieuczciwych i nastawionych na rywalizację (Brown, 2001a; 2001b). Wiadomo, że „swoich” traktujemy przychylniej w decyzjach alokacyjnych i łatwiej wybaczymy im błędy (Scaillet i Leyens, 2000; Tajfel, Billig, Bundy i Flament, 1971). Chociaż osoby zaliczone do jednej grupy są postrzegane jako bardziej podobne niż wtedy, gdy są uważane za przypadkowy zbiór ludzi, to tendencja do ujednolicania ich obrazu jest na ogół

zdecydowanie silniejsza w stosunku do grupy „obcych” (Devos, Comby i Deschamps, 1996; Ostrom i Sedikides, 1992). W wyniku podziału na „swoich” i „obcych” dochodzi do akcentacji, czyli podkreślania różnic między członkami grupy własnej i członkami grup „obcych” również na innych wymiarach niż podstawa kategoryzacji (Tajfel, 1959, 1981; Tajfel i Wilkes, 1963) oraz krańcowego błędu atrybucji polegającego na tym, że sukcesy „obcych” przypisujemy czynnikom zewnętrznym, a porażki wewnętrznym, natomiast w przypadku „swoich” postępujemy odwrotnie (Strobe i Insko, 1989; Lewicka, 2000; Wojciszke, 1991). Dowiedziano także różnic w sposobie organizowania informacji na temat „swoich” i „obcych” – informacje dotyczące grup własnych są zazwyczaj kojarzone z poszczególnymi jej członkami, podczas gdy informacje na temat „obcych” częściej z grupą jako całością (Arcuri, 1982; Park i Rothbart, 1982).

Tomasz Baran, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski,
ul. Stawki 5/7, 00–183 Warszawa,

e-mail: tomasz.baran@psych.uw.edu.pl

Badania przedstawione w artykule były finansowane ze środków przyznanych na badania statutowe na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego w roku 2009.

Autor składa podziękowania firmie GG Network SA za udostępnienie na preferencyjnych warunkach możliwości realizacji badań na Ogólnopolskim Panelu Badawczym Ariadna.

Od niedawna Leyens i jego współpracownicy (Leyens i in., 2000) dowodzą, że równie fundamentalnym efektem kategoryzacji społecznej jest skłonność do infrahumanizowania „obcych”. Pomysł ten zaczerpnęli od Rothbarta i Taylora (1992; por. Haslam, Rothschild i Ernst, 2000), którzy próbowali wyjaśnić różnice w spostrzeganiu grup, posługując się rozróżnieniem pomiędzy naturalnymi

i sztucznymi bytami (artefaktami), odnoszącym się zasadniczo do kategorii niespołecznych. W używanej terminologii byty naturalne to obiekty istniejące niezależnie od człowieka, jego woli i potrzeb (np. zwierzęta, rośliny). Są one postrzegane jako posiadające tylko sobie właściwą treść, czyniącą je bytami unikatowymi i łatwo odróżnialnymi od innych, w przeciwieństwie do artefaktów powołanych do życia czy stworzonych na potrzeby człowieka i charakteryzujących się powierzchownymi, funkcjonalnymi właściwościami. Zdaniem Rothbarta i Taylora, kategorie społeczne mają status grup naturalnych, posiadających wysoki potencjał indukcyjny, co oznacza, że przynależność do danej kategorii bytu pozwala na wnioskowanie o różnych cechach oraz dużą niezmienność i stabilność. Członkowie danej grupy uznają siebie za lepszych od innych i równocześnie mogą być przekonani, że tylko oni mają wszystkie niezbędne cechy, które czynią ich ludźmi, natomiast człowieczeństwo grup obcych jest bardziej ułomne, bliższe naturze zwierzęcej. Podążając tym tokiem rozumowania, w zespole Leyensa (Demoulin, Leyens i Yzerbyt, 2006; Leyens i in., 2001; Leyens i in., 2003; Paladino i in., 2002; Gaunt, Leyens i Demoulin 2002) sformułowano hipotezę, że ludzie mają naturalną tendencję do traktowania człowieczeństwa jako esencjalnej właściwości grupy własnej i odmawiania go grupom obcym. To bardzo subtelny proces. Nie polega bowiem na otwartym odmawianiu „obcym” przynależności do gatunku ludzkiego, ale na takim o nich wnioskowaniu, które prowadzi do przekonania, że nie są w pełni wartościowymi istotami ludzkimi. Parafrazując spostrzeżenia Levi-Straussa, można stwierdzić, że tylko członkowie naszego plemienia są prawdziwymi ludźmi, a inni co prawda wyglądają jak ludzie, lecz nie mają w pełni wykształconego ludzkiego potencjału i typowo ludzkich charakterystyk. Słowem – bliżej im do małp albo innych zwierząt niż do nas, ludzi (por. Dohnal, 2001; Levi-Strauss, 1952/1987).

Wyniki badań eksploracyjnych przeprowadzonych przez zespół Leyensa (Rodríguez-Torres i in., 2005) wykazały, że oprócz inteligencji, zdolności do myślenia i posługiwania się językiem, bardzo ważnym kryterium człowieczeństwa jest umiejętność odczuwania emocji wtórnych, które w odróżnieniu od emocji pierwotnych są uznawane za typowo ludzkie i niedostępne zwierzętom (por. Ekman, 1992; Sroufe, 1979). Następnie w serii badań eksperymentalnych z zastosowaniem miary opartej na atrybucji emocji dowiedli oni, że „obcych” rzeczywiście mniej lubimy, uważamy za mniej inteligentnych czy mniej kreatywnych, ale także jesteśmy przekonani, że są oni znacznie mniej zdolni do przeżywania typowo ludzkich emocji, takich jak duma czy nienawiść (Paladino i in., 2002). Co ważne, opisany efekt nie występuje

w zakresie emocji pierwotnych, np. lęku albo radości, które w naszym ludzkim przekonaniu mogą także odczuwać zwierzęta, i jest niezależny od wartości emocji, a więc nie stanowi kolejnego przejawu powszechnie znanego i przebadanego zjawiska faworyzowania „swoich”.

W odróżnieniu od dehumanizowania „obcych” – które opisywał np. Tajfel (1981) na przykładzie propagandy hitlerowskiej przyrównującej Żydów do insektów – zjawisko infrahumanizowania nie wymaga sytuacji konfliktowej i nie przybiera tak ekstremalnych form. Nie musi też oznaczać delegitymizacji, czyli odbierania „obcym” różnych fundamentalnych uprawnień, co, jak pisze Bar-Tal (1989), wyraża się w przekonaniu, że „oni” nie zasługują na sprawiedliwe traktowanie z poszanowaniem godności i indywidualności. Nie musi wiązać się z moralnym wykluczeniem, które analizuje Opatow (1990a, 1990b). Zdaniem Leyensa (2009; Leyens i in., 2000, 2003) do infrahumanizacji „obcych” dochodzi wszędzie tam, gdzie występuje podział na „swoich” i „obcych”, nawet jeśli obie grupy prowadzą neutralną koegzystencję. W badaniach zostało to odnotowane np. między studentami z Hiszpanii i Wysp Kanaryjskich, studentami z Francji i studentami z Hiszpanii, między polskimi licealistami i uczniami techników (Baran, 2004a) i między pracownikami neutralnych względem siebie firm prowadzących działalność wolnorynkową (Baran, 2007). Efekt infrahumanizacji „obcych” został zaobserwowany nawet wtedy, gdy badanym nie prezentowano przykładów emocji. Tak się stało w badaniu, w którym zadaniem studentów z Wysp Kanaryjskich było oszacowanie średniej serii liczb, które miały rzekomo opisywać poziom wapnia, emocji wtórnych i pierwotnych u członków grupy własnej lub obcej, którą stanowili studenci z Hiszpanii (Leyens i in., 2000). W uzyskanych wynikach średnia poziomu emocji wtórnych w grupie obcej była istotnie niższa niż w grupie własnej przy jednoczesnym braku analogicznych różnic dla średnich poziomu emocji pierwotnych i wapnia.

Efekt leyensowski został także uzyskany przez Kofę i Mirosławską (2004) w paradygmacie grupy minimalnej, co wskazuje na jego elementarność. Efekt ten wystąpił również w zmodyfikowanym paradygmacie zadania Wasona (Leyens i in., 2000), gdzie badani najbardziej preferowali parę grupa własna–emocja wtórna, a najmniej parę grupa obca–emocja wtórna, co zdaniem badaczy sugeruje, że emocje wtórne są nie tylko częściej przypisywane „swoim”, lecz także negowana jest zdolność do ich odczuwania przez „obcych” (por. Vaes, Paladino i Leyens, 2002). Ponadto, we wszystkich omawianych badaniach efekt infrahumanizacji „obcych” był niezależny od efektu faworyzowania „swoich”.

Podsumowując, przedstawione badania dają podstawy, by uznać, że efekt infracumanizacji „obcych” może być równie kluczowym i niezależnym zjawiskiem towarzyszącym kategoryzacji społecznej, jak efekt faworyzowania „swoich” lub deprecjonowania „obcych”. Efekt ten może w znaczący sposób kształtować relacje międzygrupowe – być podstawą dla późniejszego wykluczenia danej grupy ludzi poza krąg obowiązywania „ludzkich reguł gry”, nawet poza wartościowanie dostępne członkom nadrzędnej ludzkiej kategorii, które jest podstawą *in-group bias* (por. Opatow 1990a, 1990b). Infracumanizowanie „obcych” może być mechanizmem przygotowującym podatny grunt dla późniejszej ich dehumanizacji, delegitymizacji, a w ekstremalnych przypadkach – anihilacji.

Dokładna analiza funkcji i znaczenia efektu infracumanizowania „obcych” na tle innych znanych następstw kategoryzacji społecznej wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Głównym przedmiotem mojego zainteresowania są tutaj badania przeprowadzone przez zespół Viki (Viki i in., 2006). Badacze ci postanowili sprawdzić, czy skłonność do infracumanizacji można mierzyć przez zastosowanie bardziej bezpośredniej miary niż atrybucja emocji. Zaproponowaną metodę oparli na przypisywaniu słów, które są używane zazwyczaj w stosunku do zwierząt (np. instykt, zwierzę) lub tylko do ludzi (np. obywatel, kobieta). Wyszli ze zdroworozsądkowego założenia, że jeśli rzeczywiście skłonność do infracumanizowania „obcych” jest jednym z kluczowych następstw kategoryzacji społecznej, to powinna się przejawiać w częstszym ich opisywaniu z użyciem słów typowych dla zwierząt lub rzadszym stosowaniu słów wskazujących na właściwości ludzkie. W tym celu zespół badawczy Viki przeprowadził badanie pilotażowe, w którym 40 słów zostało ocenionych pod względem tego, na ile są typowe dla ludzi, a na ile dla zwierząt oraz pod względem wartościowości w kontekście interpersonalnym. Do dalszych badań wybrali 20 najbardziej neutralnych słów, w tym 10 słów typowo ludzkich i 10 słów typowo zwierzęcych.

Eksperyment przeprowadzony z zastosowaniem IAT wykazał, że badani angielscy studenci w sytuacji, gdy typowo ludzkie słowa były powiązane z imionami angielskimi, a typowo zwierzęce słowa z imionami niemieckimi znacznie szybciej reagowali niż gdy słowa były powiązane odwrotnie. W kolejnych dwóch badaniach, realizowanych metodą papier i ołówek, zadaniem uczestników było połączenie niemieckich i angielskich lub francuskich i angielskich imion z typowo ludzkimi lub typowo zwierzęcymi słowami, które najlepiej te imiona opisują. Wyniki dowiodły, że imiona grupy własnej (angielskie) były znacznie częściej łączone ze słowami typowo ludzkimi niż imiona grupy obcych (niemieckie i francuskie).

Replikacja tych eksperymentów z zastosowaniem innego zestawu słów podzielonych na cztery kategorie, tj. typowo ludzkich pozytywnych, typowo ludzkich negatywnych, typowo zwierzęcych pozytywnych i typowo zwierzęcych negatywnych, dowiodła, że efekt infracumanizacji występuje zarówno dla typowo ludzkich słów pozytywnych, jak i negatywnych. W ostatnim z tej serii badań zadaniem angielskich badanych było wskazanie, jakie słowa są najbardziej typowe dla Brytyjczyków i Niemców lub dla Brytyjczyków i Włochów. I tym razem w stosunku do grup obcych wybierano słowa typowo ludzkie znacznie rzadziej niż do grupy własnej.

Cele badań własnych

Zanim poznałem metodologię pomiaru infracumanizacji „obcych”, zaproponowaną przez Viki (Viki i in., 2006), przeprowadziłem kilkanaście badań nad zjawiskiem infracumanizacji z zastosowaniem oryginalnej miary leyensowskiej. Badania te ujawniły pewne słabości miary związane między innymi z kwestią jednoznaczności rozumienia i wartościowania słów opisujących niektóre emocje wtórne (np. nostalgia, melancholia). Problem ten wystąpił np. w serii badań z udziałem warszawskich taksówkarzy (Baran, 2002). Ponadto oczekiwane efekty infracumanizacji „obcych” oparte na przypisywaniu emocji były często bardzo słabe i nie osiągały oczekiwanego poziomu istotności. Dlatego pomysł Viki wydał mi się dużo bardziej praktyczny i jednoznaczny. Postanowiłem przeprowadzić adaptację jego miary i sprawdzić jej działanie na rodzimym gruncie.

Poniżej prezentuję wyniki czterech badań. Dwa z nich to badania pilotażowe poświęcone wyodrębnieniu zrównoważonego pod względem wartościowości zestawu słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych¹.

W pierwszym badaniu właściwym sprawdzałem, w jaki sposób polscy badani będą opisywać mieszkańców różnych kontynentów – byłem ciekaw, czy jako biali mieszkańcy Europy będą infracumanizować osoby o innym kolorze skóry zamieszkujące Azję i Afrykę, czego należałoby oczekiwać choćby na podstawie potocznych obserwacji.

W drugim badaniu właściwym sprawdzałem, czy skłonność do infracumanizowania ujawni się na linii Polacy–Cyganie, czego można by się spodziewać choćby na podstawie nierzadkich doniesień medialnych na temat stosunku Polaków do tej grupy etnicznej. Ponadto, by sprawdzić trafność konstrukcji miary infracumanizacji oraz by wprost zweryfikować podstawowe założenia hipotezy infracumanizacji „obcych”, wprowadziłem w tym badaniu kategorię zwierząt hodowlanych i sprawdzałem, jaki rodzaj słów jest im przypisywany. Mierzyłem także

efekt faworyzowania „swoich”, by zweryfikować tezę o braku zależności między obydwojma zjawiskami.

Podsumowując, podstawowym celem prezentowanych badań była weryfikacja zaadaptowanego pomiaru infrahumanizacji zaproponowanego przez Viki w dwóch kontekstach międzygrupowych – rasowym i narodowościowym. Podobnie jak niegdyś w przypadku miary leyensowskiej, nad którą pracowałem dzięki inspiracji i wsparciu mojego promotora pracy doktorskiej prof. Mirosława Kofty (Baran, 2004a; Baran, 2007), są to pionierskie badania tego typu w Polsce. Mam nadzieję, że wzbudzą zainteresowanie innych badaczy.

Badania pilotażowe

Celem badań pilotażowych był dobór typowo ludzkich i typowo zwierzęcych słów oraz ocena ich wartościowości w kontekście interpersonalnym. Oba badania pilotażowe przeprowadzono wśród studentów warszawskich uczelni wyższych za pomocą ankiety internetowej. Badani oceniali zestaw 70 rzeczowników. Zaproszenie do ankiety było umieszczone na kilku popularnych internetowych forach studenckich.

W pierwszym badaniu pilotażowym wzięło udział 58 osób, w tym 46 kobiet i 12 mężczyzn, w wieku 18–26 lat ($M = 21,7$; $SD = 1,9$). Rejestrowane były tylko ukończone ankiety. Badani wykonywali zadanie według następującej instrukcji: „Na następnej stronie znajduje się lista różnych słów. Interesuje nas, na ile dane słowo Twoim zdaniem może być użyte wyłącznie w odniesieniu do człowieka, a na ile może opisywać wyłącznie zwierzęta. Określ swoją opinię na temat danego słowa na następującej skali: [przykład skali]. Zakreślenie „1” na tej skali będzie oznaczało, że Twoim zdaniem dane słowo jest typowe dla zwierząt i nie powinno być używane w stosunku do ludzi, a wybór „7” odwrotnie – że dane słowo Twoim zdaniem jest typowo ludzkie i nie powinno być używane w stosunku do zwierząt. Możesz wybrać dowolny punkt na tej skali zgodnie z zasadą, że im wyższa cyfra, tym bardziej dane słowo będzie ocenione jako typowo ludzkie. Nie ma tu ani „dobrych”, ani „złych” odpowiedzi. Liczy się tylko Twoje zdanie. Dlatego prosimy, żebyś odpowiadał(a) samodzielnie, zgodnie ze swoim własnym przekonaniem”.

W drugim badaniu pilotażowym wzięło udział 57 osób, w tym 40 kobiet i 17 mężczyzn, w wieku 19–25 lat ($M = 21,7$; $SD = 1,6$). Rejestrowane były tylko ukończone ankiety. Ocena słów przebiegała według następującej instrukcji: „Na następnej stronie znajduje się lista różnych słów. Interesuje nas, na ile Twoim zdaniem dane słowo użyte w odniesieniu do człowieka może być pozytywne (będzie potraktowane jak komplement), a na ile negatywne (będzie potraktowane jak obelga). Określ swoją opinię

na temat danego słowa na następującej skali [przykład skali]. Zakreślenie „–3” na tej skali będzie oznaczało, że Twoim zdaniem dane słowo użyte w odniesieniu do innego człowieka będzie odebrane zdecydowanie negatywnie, a wybór „+3”, że dane słowo będzie odebrane zdecydowanie pozytywnie. Możesz wybrać dowolny punkt na tej skali zgodnie z zasadą, że im bardziej dodatnia cyfra, tym bardziej pozytywnie będzie Twoim zdaniem odebrane dane słowo. Nie ma tu ani „dobrych” ani „złych” odpowiedzi. Liczy się tylko Twoje zdanie. Dlatego prosimy, żebyś odpowiadał(a) samodzielnie, zgodnie ze swoim własnym przekonaniem”.

Podsumowując, każde z 70 słów uzyskało ocenę w zakresie typowości dla ludzi vs. dla zwierząt oraz pod względem wartościowości w przypadku użycia go w stosunku do ludzi. Wartościowość była analizowana z uwzględnieniem kontekstu interpersonalnego, ponieważ ma on zasadniczy wpływ na wydźwięk słów. Słowa pozbawione negatywnego afektu, np. „zwierzę”, użyte w stosunku do innego człowieka mogą nabierać wydźwięku wysoce negatywnego.

Na podstawie uzyskanych wyników wyłoniony został zestaw ośmiu słów składających się na miarę infrahumanizacji według metodologii Viki. Były to cztery słowa typowo ludzkie: obywatel, decyzja, własność i prawo oraz cztery słowa typowo zwierzęce: instynkt, pupil, gody i pochodzenie. Ocena typowości dla ludzi słów zakwalifikowanych jako typowo ludzkie różniła się istotnie od typowości słów zwierzęcych, $p < 0,005$; $M = 5,99$; $SD = 0,69$ vs. $M = 2,82$; $SD = 0,74$; $t_{(57)} = 21,32$. Jednocześnie oba rodzaje słów nie różniły się pod względem wartościowości, ludzkie: $M = 0,96$; $SD = 0,85$ vs. zwierzęce: $M = 0,97$; $SD = 0,91$; $t_{(56)} = 0,07$, *n.i.*

Jeśli chodzi o dobór słów do miary Viki trzeba wyjaśnić, że w przeprowadzonym pilotażu słowa typowo ludzkie były na ogół oceniane bardzo pozytywnie, a słowa typowo zwierzęce – odwrotnie. Dlatego w celu zrównoważenia wartościowości zestawu tworzącego miarę infrahumanizacji wybrano tylko słowa najbardziej neutralne. Przytoczone wcześniej badania dowodzą, że efekt infrahumanizacji jest niezależny od wartościowości emocji i słów oraz od faworyzowania „swoich” i deprecjonowania „obcych”, a zatem brak przeciwwskazań do zastosowania takiego doboru, zwłaszcza że dla efektu infrahumanizacji kluczowe jest wyłącznie zróżnicowanie na wymiarze typowości dla ludzi vs. typowości dla zwierząt. Ze względu na dysproporcję płci w badaniach pilotażowych dodatkowym kryterium doboru słów był brak istotnych różnic w ocenach między mężczyznami i kobietami. Opracowana lista słów oraz wyniki badań pilotażowych zostały już udostępnione i są używane przez

innych badaczy w Polsce, więc przy okazji tej publikacji z podanymi instrukcjami badawczymi ułatwi to korzystanie i walidację miary Viki wszystkim zainteresowanym.

Tabela 1.

Ocena słów na wymiarach typowo zwierzęce vs. typowo ludzkie oraz zdecydowanie negatywne vs. zdecydowanie pozytywne odnośnie do człowieka

	Typowo zwierzęce (1) vs. typowo ludzkie (7), $N = 58$		Zdecydowanie negatywne (-3) vs. pozytywne (+3), $N = 57$	
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>
Abecadło	6,67	0,98	0,74	1,01
Autonomia	5,41	1,36	1,35	1,20
Białogłowa	6,34	1,07	0,91	1,48
Buda	2,12	1,35	-1,35	1,04
Cywilizacja	6,72	0,70	0,88	1,42
Człowiek	6,66	0,76	1,47	1,39
Decyzja	5,72	1,32	1,00	1,10
Dedukcja	6,10	1,07	1,23	1,18
Dekolt	6,72	0,74	0,68	1,35
Delegacja	6,47	0,88	0,11	1,23
Drapieżca	2,43	1,19	-1,00	1,38
Dziecko	5,34	1,42	0,91	1,77
Dzikość	3,10	1,05	0,07	1,39
Dziupła	2,14	1,13	-0,14	1,39
Gatunek	3,36	1,21	0,28	0,98
Genealogia	4,90	1,24	0,28	1,16
Gniazdo	2,48	1,17	0,33	1,14
Gody	2,22	1,12	0,26	1,36
Gonitwa	3,50	1,16	-0,60	1,16
Hodowla	2,66	1,61	-0,44	1,25
Humanitaryzm	6,03	1,14	1,65	1,30
Instynkt	3,28	1,02	0,98	1,06
Intuicja	4,72	1,39	1,75	1,06
Karma	2,67	1,44	0,49	1,26
Kobieta	6,81	0,54	1,67	1,42
Krawat	6,41	1,06	0,47	1,42
Książka	6,83	0,63	1,84	1,26
Kultura	6,52	0,86	1,86	1,20
Ludzie	6,74	0,74	1,11	1,53
Ludzkość	6,64	0,93	1,21	1,46
Macierzyństwo	4,93	1,21	1,61	1,67
Małżeństwo	6,62	0,85	1,47	1,77
Mąż	6,34	1,10	0,63	1,17
Mężczyzna	2,62	1,42	-0,67	1,34
Miasto	5,47	1,31	0,63	1,06

Tabela 1. – cd.

	Typowo zwierzęce (1) vs. typowo ludzkie (7), <i>N</i> = 58		Zdecydowanie negatywne (-3) vs. pozytywne (+3), <i>N</i> = 57	
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>
Mieszaniec	6,74	0,76	1,39	1,63
Mieszkaniec	6,45	1,14	1,37	1,36
Młodzieniec	6,66	0,93	1,37	1,38
Natura	3,69	0,80	1,61	1,19
Niemowlę	6,34	1,04	1,26	1,59
Obroża	1,72	0,89	-0,91	1,33
Obywatel	6,86	0,44	1,02	1,09
Ogon	1,57	0,86	-0,33	1,26
Osoba	6,64	0,74	1,07	1,36
Para	4,86	1,16	1,68	1,15
Pastwisko	1,79	0,97	0,07	1,22
Pochodzenie	3,34	1,16	1,65	1,11
Popęd	4,62	1,06	0,63	1,16
Pieszczoch	3,98	1,08	-0,26	1,30
Prawo	5,97	1,11	0,79	1,31
Prokreacja	3,97	1,32	0,61	1,50
Przyroda	6,14	1,12	1,47	1,09
Prywatność	3,10	1,15	1,72	1,10
Pupil	2,83	1,37	1,00	1,59
Rasa	3,29	1,12	-0,21	1,45
Rewir	3,34	1,33	-0,44	1,09
Rodowód	2,83	1,45	0,18	1,26
Rodzaj	3,60	1,35	0,04	1,02
Samica	2,48	1,26	-0,16	1,39
Samiec	2,57	1,13	-0,37	1,40
Siedlisko	2,60	1,20	-0,26	1,20
Sierść	1,52	1,00	-0,39	1,21
Stworzenie	3,59	0,96	1,00	1,27
Swoboda	4,21	1,29	1,93	0,94
Szczenie	1,60	0,84	0,72	1,71
Wartości	5,98	1,25	2,04	1,05
Wataha	1,88	0,97	-1,02	1,14
Wiedza	6,05	1,13	2,23	0,85
Własność	5,43	1,44	1,05	1,59
Żona	6,78	0,82	1,60	1,49

Badanie pierwsze

Osoby badane

Badanie zostało przeprowadzone na Ogólnopolskim Panelu Badawczym Ariadna, prowadzonym przez firmę GG Network SA. W chwili realizacji badania panel składał się z 50 tys. osób w wieku 15–60 lat. Rekrutacja do panelu jest prowadzona w sposób ciągły. Uczestnicy panelu są wybierani losowo spośród prawie 10 mln Polaków (wg Megapanel PBI/Gemius) korzystających regularnie, tj. minimum raz w miesiącu, z wydawnictw i produktów internetowych firmy GG Network (ponad 6 milionów Polaków robi to codziennie). Po przyjęciu zaproszenia do panelu każda z osób została poddana procedurze rejestracji i weryfikacji danych osobowych oraz wyraziła zgodę na udział w badaniach opinii i rynku zgodnie z wymogami ustawy o ochronie danych osobowych. Uczestnicy panelu za udział w badaniach są wynagradzani w systemie lojalnościowym, by maksymalizować wiarygodność i rzetelność uzyskiwanych danych.

Na potrzeby omawianego badania z panelu badawczego została wylosowana i zrealizowana ogólnopolska próba licząca $N = 514$ osób. W próbie było 251 kobiet i 263 mężczyzn w wieku od 15 do 60 lat ($M = 33,1$; $SD = 13,9$). Osoby wylosowane do badania otrzymały pocztą elektroniczną indywidualny link do ankiety zamieszczonej na stronie internetowej.

Procedura badawcza

Badanie zostało przedstawione jako część „projektu GG Opinion Detector, w ramach którego firma GG Network SA zbiera opinie na różne tematy”. Po udzieleniu odpowiedzi na wstępne pytania kontrolne weryfikujące płeć, wiek i wielkość miejscowości zamieszkania w celu kontroli doboru próby, badani przechodzili do głównego zadania badawczego: mieli wskazać, które z ośmiu rzeczowników na prezentowanej liście najlepiej opisują mieszkańców Europy, Azji i Afryki. Kolejność grup oraz pozycja rzeczowników na liście były rotowane.

Po zakończeniu zadań związanych z atrybucją słów badani przechodzili do innych pytań badawczych dotyczących różnych zachowań i preferencji konsumenckich, które nie są istotne dla omawianego badania. Pomiar infrahumanizacji był dokonywany zawsze na początku ankiety, po kontrolnych pytaniach demograficznych, a zatem ze względu na zastosowaną kolejność pozostałe pytania nie mogły mieć żadnego wpływu na wyniki. Jednocześnie taki kontekst pomiaru ułatwiał maskowanie rzeczywistego celu prowadzonego pomiaru. Analiza treści odpowiedzi na otwarte pytanie kontrolne zadawane na zakończenie całości ankiety pozwalała wykluczyć

przypuszczenie, że badani domyślali się hipotezy infrahumanizacji „obcych”. Łączny czas wypełniania ankiety badawczej nie przekraczał 5 minut.

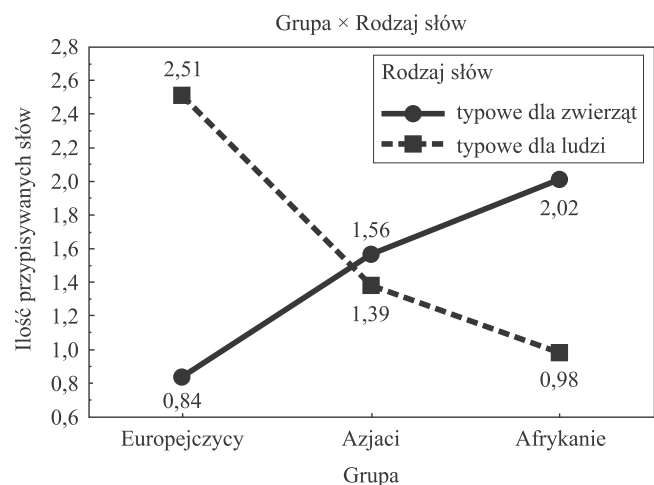
Pomiar zmiennych zależnych

Zmienną zależną była liczba przypisanych rzeczowników. Lista zastosowana w badaniu składała się z ośmiu słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych, zrównoważonych pod względem wartościowości na podstawie wyników opisanych badań pilotażowych, tj. obywatel, decyzja, własność i prawo oraz instykt, pupil, gody i pochodzenie. Badani postępowali wedle następującej instrukcji: „Poniżej znajduje się lista rzeczowników. Zapoznaj się z nimi i zaznacz te, które najbardziej pasują do mieszkańców [Europy vs. Azji vs. Afryki]. Zaznacz maksymalnie cztery rzeczowniki”. Kolejność grup oraz słów na każdej liście była rotowana.

Wyniki

Ze względu na brak hipotez specyficznych dla płci i wieku, a także by wykluczyć wpływ tych zmiennych na uzyskiwane efekty, przeprowadzono analizę dla liczby przypisanych rzeczowników w schemacie 3 (Grupa: mieszkańcy Europy vs. Azji vs. Afryki; wewnątrz osób) \times 2 (Rodzaj słów: typowo ludzkie vs. typowo zwierzęce; wewnątrz osób) z płcią i wiekiem jako kowariantami.

Przeprowadzona analiza ujawniła efekt główny słów, $F_{(1,511)} = 11,14$; $p < 0,001$; *cząstkowe* $\eta^2 = 0,02$. Badani przypisywali istotnie więcej słów typowo ludzkich ($M = 1,6$) niż zwierzęcych ($M = 1,5$). Wystąpiła także oczekiwana interakcja Grupa \times Rodzaj słów, $F_{(2,510)} = 27,15$; $p < 0,0001$; *cząstkowe* $\eta^2 = 0,1$, świadcząca o inforhumanizowaniu



Rysunek 1.

Liczba przypisanych słów w zależności od ich rodzaju i grupy.

„obcych”. Jak widać na Rysunku 1, polega to na tym, że Azjatom oraz Afrykanom przypisywano znacznie mniej słów typowo ludzkich niż Europejczykom (Europejczycy: $M = 2,5$; Azjaci: $M = 1,4$; $F_{(1, 511)} = 23,49$; $p < 0,0001$; Afrykanie: $M = 1,0$; $F_{(1, 511)} = 45,69$; $p < 0,0001$) oraz istotnie więcej słów typowo zwierzęcych Azjatom i Afrykanom niż Europejczykom (Europejczycy: $M = 0,8$; Azjaci: $M = 1,6$; $F_{(1, 511)} = 16,28$; $p < 0,0001$; Afrykanie: $M = 2,0$; $F_{(1, 511)} = 43,34$; $p < 0,0001$). Afrykanom przypisano istotnie mniej słów typowo ludzkich niż Azjatom ($F_{(1, 511)} = 4,08$; $p < 0,04$) i jednocześnie więcej słów typowo zwierzęcych ($F_{(1, 511)} = 7,14$; $p < 0,008$). Europejczykom przypisano prawie trzy razy więcej słów typowo ludzkich niż zwierzęcych ($F_{(1, 511)} = 63,47$; $p < 0,0001$), Azjatom podobną liczbę obu rodzajów słów ($F_{(1, 511)} = 0,74$, *n.i.*); Afrykanom zaś dwa razy więcej słów typowo zwierzęcych niż ludzkich ($F_{(1, 511)} = 6,26$; $p < 0,01$).

Badanie drugie

Osoby badane

Badanie drugie także zostało przeprowadzone na Ogólnopolskim Panelu Badawczym Ariadna prowadzonym przez firmę GG Network SA. Na potrzeby omawianego badania z panelu badawczego została wylosowana i zrealizowana ogólnopolska próba licząca $N = 139$ osób. W próbie było 57 kobiet i 82 mężczyzn w wieku 15–60 lat ($M = 38,1$; $SD = 14,9$). Osoby wylosowane do badania otrzymały pocztą elektroniczną indywidualny link do ankiety zamieszczonej na stronie internetowej.

Procedura badawcza

Pomiar został przeprowadzony jako część jednego z badań opinii i rynku, na potrzeby firmy GG Network. Po udzieleniu odpowiedzi na wstępne pytania weryfikujące płeć, wiek i wielkość miejscowości zamieszkania w celu kontroli doboru próby, badani przechodzili do zadań składających się na pomiar infrahumanizacji. Następnie odpowiadali na pytania dotyczące zagadnień konsumenckich, nieistotnych dla analizowanej problematyki. Zastosowany kontekst sprzyjał maskowaniu rzeczywistego celu prowadzonego pomiaru. Analiza treści odpowiedzi na otwarte pytanie kontrolne, zadawane na zakończenie ankiety, pozwalała wykluczyć przypuszczenie, że badani domyślali się hipotez badawczych.

Pomiar zmiennych zależnych

Pomiar infrahumanizacji został przeprowadzony z zastosowaniem identycznego zestawu słów, jak w badaniu pierwszym, lecz w odniesieniu do innych kategorii społecznych. Badani dokonywali atrybucji słów „swoim” – Polakom i „obcym” – Cyganom. Dodatkowo

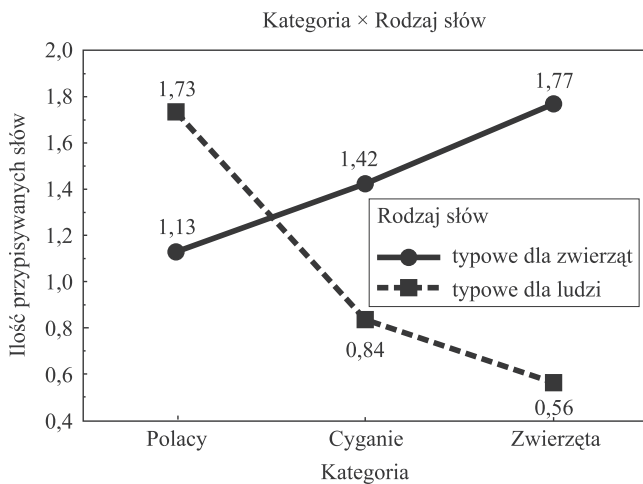
wprowadzono kategorię zwierząt hodowlanych, by wprost przetestować podstawowe założenie efektu infrahumanizacji i jednocześnie zweryfikować zestaw słów składający się na miarę infrahumanizacji. Uzyskanie wzorca, w którym słowa ludzkie są najczęściej przypisywane „swoim”, następnie „obcym” i najrzadziej zwierzętom hodowlanym, słowa zwierzęce zaś najrzadziej „swoim”, potem „obcym” i najczęściej zwierzętom, dobitnie przemawiałoby na korzyść hipotezy infrahumanizacji „obcych” i jednocześnie dowiodłoby trafności doboru słów stanowiących jej miarę. Instrukcja dla badanych brzmiała następująco: „Zaznacz rzeczowniki, które pasują do typowego [Polaka vs. Cygana vs. zwierzęcia hodowlanego]. Zaznacz tylko te, które Twoim zdaniem pasują najbardziej”. Kolejność grup Polacy i Cyganie oraz słów na każdej liście była rotowana. Natomiast przypisywanie słów zwierzętom hodowlanym zawsze odbywało się na końcu ankiety i było oddzielone od poprzednich grup kilkoma pytaniami na temat zachowań konsumenckich całkowicie niepowiązanych z tematyką kluczową dla pomiaru infrahumanizacji.

Dodatkowo w badaniu zastosowano miarę efektu faworyzowania „swoich”, by mieć podstawę do weryfikacji postulowanej przez teorię infrahumanizacji tezy o niezależności obu efektów. Zgodnie z przytoczonymi we wstępie wynikami badań można było oczekiwać, że miary obu efektów będą ze sobą nieskorelowane. W prezentowanym badaniu efekt faworyzowania „swoich” był mierzony przez ocenę sympatii względem badanych kategorii. Po atrybucji słów badani otrzymywali następującą instrukcję: „A teraz oceń, na ile sympatyczny[e] jest typowy[e] [Polak vs. Cygan vs. zwierzę hodowlane]? Odpowiedzi udzieli na siedmiostopniowej skali, w której 1 oznacza «zdecydowanie niesympatyczny[e]», a 7 «zdecydowanie sympatyczny[e]»”.

Wyniki

Analogicznie do badania drugiego, ze względu na brak hipotez specyficznych dla płci i wieku, a także by poddać kontroli wpływ tych zmiennych na uzyskiwane efekty, przeprowadzono analizę dla liczby przypisanych rzeczowników w schemacie 3 (Kategoria: Polacy vs. Cyganie vs. zwierzęta hodowlane; wewnątrz osób) \times 2 (Rodzaj słów: typowo ludzkie vs. typowo zwierzęce; wewnątrz osób) z płcią i wiekiem jako kowariantami.

Przeprowadzona analiza ujawniła oczekiwaną interakcję Kategoria \times Rodzaj słów, $F_{(2, 135)} = 4,94$; $p < 0,008$; cząstkowe $\eta^2 = 0,07$, świadcząca o infrahumanizowaniu „obcych”. Jak widać na Rysunku 2, polega to na tym, że Polakom przypisywano istotnie więcej słów typowo ludzkich niż Cyganom (Polacy: $M = 1,7$ vs. Cyganie: $M = 0,8$; $F_{(1, 136)} = 5,55$; $p < 0,02$) oraz zwierzętom hodowlanym



Rysunek 2.

Liczba przypisanych słów w zależności od ich rodzaju i kategorii odniesienia.

(Polacy: $M = 1,7$ vs. zwierzęta: $M = 0,6$; $F_{(1, 136)} = 5,76$; $p < 0,02$), przy czym różnica średnich dla Cyganów i zwierząt nie była istotna statystycznie (Cyganie: $M = 0,8$ vs. zwierzęta: $M = 0,6$; $F_{(1, 156)} = 0,06$; *n.i.*). Jednocześnie, zgodnie z oczekiwaniami, słów zwierzęcych przypisywano najczęściej zwierzętom hodowlanym ($M = 1,8$), mniej Cyganom ($M = 1,4$) i najmniej Polakom ($M = 1,1$), przy czym istotna statystycznie była tylko różnica między Polakami i zwierzętami ($F_{(1, 136)} = 5,12$; $p < 0,03$), pozostałe zaś różnice nie były istotne (Polacy vs. Cyganie, $F_{(1, 156)} = 0,94$; *n.i.* oraz Cyganie vs. zwierzęta, $F_{(1, 156)} = 2,18$; *n.i.*).

Dla miary sympatii względem badanych kategorii przeprowadzono analizę w schemacie 3 (Kategoria: Polacy vs. Cyganie vs. zwierzęta hodowlane; wewnątrz osób) z płcią i wiekiem jako kowariantami. Analiza ujawniła efekt główny kategorii, $F_{(2, 135)} = 15,46$; $p < 0,001$; *partial* $\eta^2 = 0,19$). Okazało się, że najwyższą ocenę sympatii uzyskały zwierzęta hodowlane ($M = 5,4$), następnie Polacy ($M = 4,5$), a najniższą Cyganie ($M = 3,3$). Analiza *post hoc* metodą NIR wykazała, że wszystkie różnice były istotne statystycznie na poziomie $p < 0,001$.

W celu weryfikacji hipotezy o niezależności efektów infrahumanizacji „obcych” i faworyzowania „swoich” przeprowadzona została analiza korelacyjna pomiędzy ich wskaźnikami. Wskaźnik infrahumanizacji „obcych” został obliczony przez dodanie do siebie różnic uzyskanych w wyniku odjęcia słów ludzkich przypisanych Cyganom od słów ludzkich przypisanych Polakom i słów zwierzęcych przypisanych Polakom od słów zwierzęcych przypisanych Cyganom. Natomiast wskaźnikiem

faworyzowania „swoich” była różnica w ocenach sympatyczności Polaków i Cyganów. Współczynnik korelacji Pearsona pomiędzy tymi miarami wyniósł $r = -0,001$ i nie był istotny statystycznie, co świadczy na rzecz hipotezy o wzajemnej niezależności analizowanych zjawisk.

Dyskusja

W prezentowanym projekcie udało się zrealizować dwa podstawowe cele. Po pierwsze, została wykonana polska adaptacja narzędzia pomiaru infrahumanizacji „obcych” zaproponowanego przez zespół Viki (Viki i in., 2006), co może stanowić pomocne uzupełnienie technik stosowanych obecnie przez polskich badaczy, opierających się na atrybucji emocji (np. Bilewicz, Imhoff, i Drogosz, 2011; Kofta i Mirosławska, 2004).

Po drugie, zostały zebrane kolejne dowody na rzecz koncepcji infrahumanizacji „obcych” sformułowanej przez Leyensa (Leyens i in., 2009; 2000). W badaniu pierwszym polscy badani wybierali znacznie mniej słów typowo ludzkich i znacznie więcej słów typowo zwierzęcych do opisu Azjatów i Afrykanów niż Europejczyków, a w badaniu drugim przypisywali znacznie mniej słów typowo ludzkich Cyganom niż Polakom.

Badanie drugie dostarczyło także bardzo bezpośrednich dowodów na rzecz hipotezy infrahumanizacji, prezentując te wyniki, czując zatem dyskomfort wynikający z wątpliwości, czy aby – poddając się bezwzględniemu rygorowi analizy badawczej – nie narażam się nakazom poprawności politycznej. Chodzi o fakt, że w opisie członków grupy obcej i zwierząt hodowlanych nie wystąpiły różnice w liczbie słów ludzkich i zwierzęcych. Tylko w opisie grupy własnej użyto istotnie więcej słów typowo ludzkich i istotnie mniej typowo zwierzęcych. Wynik ten jest całkowicie zgodny z tezą, że człowieczeństwo jest właściwością zarezerwowaną dla „swoich”, natomiast u „obcych” dostrzegamy mniej przesłanek, że dorównują nam pod tym względem. Wygląda na to, że całkiem jawnie i bez ogródek jesteśmy w stanie twierdzić, że „obcym” znacznie bliżej do zwierząt niż do nas, ludzi.

Ponadto, w badaniu drugim nie stwierdzono istotnej korelacji pomiędzy miarami efektów infrahumanizacji „obcych” i faworyzowania „swoich”. Jest to kolejny dowód wskazujący, że efekt infrahumanizacji „obcych” może być równie kluczowym i niezależnym następstwem kategoryzacji społecznej, jak efekt faworyzowania „swoich”.

Choć nie było to głównym przedmiotem mojego zainteresowania w przeprowadzonych badaniach, to jednak ze względu na siłę, z jaką uzyskane wyniki mogą oddziaływać na wyobraźnię (zwłaszcza z badania drugiego), chciałbym na zakończenie zastanowić się nad funkcją infrahumanizacji „obcych”.

Niewątpliwie jesteśmy zwierzętami społecznymi (Aronson, 2004). Życie w grupie stanowiło i stanowi kluczowy warunek naszego przetrwania i rozwoju. Jak pisze Brewer (1999), jeśli chcemy cieszyć się pomyślnością przez długi czas, musimy polegać na pomocy, zasobach i informacjach, jakie zapewniają nam inni. Musimy też być gotowi do wzajemności i dbałości o swoich. Atrybucja człowieczeństwa może stanowić kompas społeczny w relacjach międzygrupowych. Dzięki temu trzymamy ze „swoimi-ludźmi” i nie trwonimy zaangażowania emocjonalnego i zasobów na „obcych-nie do końca ludzi”.

Infrahumanizowanie „obcych” może być ważnym mechanizmem działającym w interesie grupy, do której przynależymy, i tym samym wzmacniającym korzyści, jakie czerpiemy z tej przynależności. Jest ułatwieniem, a może nawet warunkiem koniecznym – przedmiotowe traktowanie obcych w służbie interesów własnej grupy. Dobitym przykładem działania tego mechanizmu mogą być badania Bilewicz, Imhoffa i Drogosza (2011). Wykazali oni, że zwierzęta, które zjadamy, są w znaczenie mniejszym stopniu antropomorfizowane przez osoby jedzące mięso niż przez vegetarian.

Oczywiście, na co dzień nie zjadamy członków innych grup. Ale na pewno podejmujemy wiele decyzji, które się do nich odnoszą. Badania Delgado (Delgado, Rodríguez-Pérez, Vaes, Leyens i Betancor, 2009) wskazują, że skłonność do infrahumanizowania obcych pojawia się po uprzedniej ekspozycji na przejawy przemocy między ludźmi. Viki i Calitri (2008; por. Zebel, Zimmermann, Viki i Doosje, 2008) w swoich badaniach dowodzą, że infrahumanizują nacjonałisci, lecz nie patrioci, co wskazywałoby, że do wystąpienia infrahumanizacji nie wystarczy faworyzowanie członków własnej grupy, ale konieczna jest derogacja grupy obcej i postawy wzywające do nienawiści międzygrupowej. Z kolei Castano i Giner-Sorolla (2006) dowiedli, że skłonność do infrahumanizowania obcych występuje w stosunku do grup, którym nasi w przeszłości wyrządzili krzywdę, czyli infrahumanizowanie jest konsekwencją kolektywnego poczucia winy. Badani dystansowali się od odium sprawcy, obciążając winą ofiary, tak jakby same zasłużyły na doznane krzywdy, nie umiając sobie poradzić z zagrożeniem „tak jak przystało na ludzi”.

Wszystkie te obserwacje wskazują, że skłonność do infrahumanizowania „obcych” może przygotować podatny grunt dla późniejszej ich dehumanizacji, delegitymizacji i pozbawiania życia. Toruje drogę do bezwzględnej walki o interesy ważnej dla nas grupy „swoich” i jednocześnie skutecznie zabezpiecza przed późniejszymi wyrzutami sumienia czy poczuciem winy. W końcu przecież „obcy”

zasługują na to, co ich spotkało, i sami są sobie winni. Prawdziwi ludzie na pewno by sobie poradzili.

LITERATURA CYTOWANA

- Arcuri, L. (1982). Three patterns of social categorization in attribution memory. *European Journal of Social Psychology*, 12, 271–282.
- Aronson, E. (2004). *The social animal* (wyd. 9). New York, NY: Worth Publishers. Retrieved from EBSCOhost.
- Baran, T. (2002). *Kilka badań nad zjawiskiem infrahumanizacji, z których nic nie wyszło*. Materiały niepublikowane.
- Baran, T. (2004a). Kategoryzacja świata społecznego a zjawisko dehumanizacji „obcych”. *Studia Psychologiczne*, 42, 5–14.
- Baran, T. (2004b). Zjawisko dehumanizacji w relacjach międzygrupowych: znaczenie kategoryzacji społecznej, kooperacji i rywalizacji. W: M., Kofta (red.), *Myslenie stereotypowe i uprzedzenia: mechanizmy poznawcze i afektywne* (seria: Monografie Psychologiczne, s. 117–137). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Baran, T. (2008). Poziom identyfikacji z grupą własną a skłonność do dehumanizowania „obcych”. W: A. Błachnio, A. Przepiórka (red.), *Bliżej emocji II* (s. 223–235). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Baran, T. (2007). *Dehumanizacja w stosunkach międzygrupowych. Czy „obcy” to też człowiek?* Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bar-Tal, D. (1989). Delegitimization: The extreme case of stereotyping. W: D. Bar-Tal, C. F. Graumann, A. Kruglanski, W. Stroebe (red.), *Stereotyping and prejudice: Changing conceptions* (s. 169–182). New York: Springer-Verlag.
- Bilewicz, M., Imhoff, R., Drogosz, M., (2011). The humanity of what we eat: Conceptions of human uniqueness among vegetarians and omnivores. *European Journal of Social Psychology*, 41 (2), 201–209.
- Boccatto, G. G., Cortes, B. P., Demoulin, S. S., Leyens, J. H. (2007). The automaticity of infra-humanization. *European Journal of Social Psychology*, 37 (5), 987–999.
- Brewer, M. B. (1999). The psychology of prejudice: In-group love or out-group hate. *Journal of Social Issues*, 55, 492–544.
- Brown, R. (2000). Social Identity Theory: Past achievements, current problems and future challenges. *European Journal of Social Psychology*, 30 (6), 745–778.
- Brown, R. (2001a). *Prejudice. Its social psychology*. Oxford: Blackwell Publishers Inc.
- Brown, R. (2001b). *Group processes*. Oxford: Blackwell Publishers Inc.
- Castano, E., Giner-Sorolla, R. (2006). Not quite human: Infrahumanization in response to collective responsibility for intergroup killing. *Journal of Personality and Social Psychology*, 90 (5), 804–818.
- Delgado, N., Rodríguez-Pérez, A., Vaes, J., Leyens, J., Betancor, V. (2009). Priming effects of violence on infrahumanization. *Group Processes & Intergroup Relations*, 12 (6), 699–714.
- Demoulin, S., Leyens, J. P., Yzerbyt, V. (2006). Lay theories of essentialism. *Group Processes & Intergroup Relations*, 9 (1), 25–42.

- Devos, T., Combo, L., Deschamps, J. C. (1996). Asymmetries in judgments of ingroup and outgroup variability. *European Review of Social Psychology*, 7, 95–144.
- Dohnal, W. (2001). *Antropologiczne koncepcje plemienia* (seria: Poznańskie Studia Etnologiczne, t. 6). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Ekman, P. (1992). An argument for basic emotions. *Cognition and Emotion*, 6, 1169–2000.
- Gaunt, R., Leyens, J., Demoulin, S. (2002). Intergroup relations and the attribution of emotions: Control over memory for secondary emotions associated with the ingroup and outgroup. *Journal of Experimental Social Psychology*, 38 (5), 508–514.
- Haslam, N., Rothschild, L., Ernst, D. (2000). Essentialist beliefs about social categories. *British Journal of Social Psychology*, 39, 113–127.
- Kořta, M., Mirosławska, M. (2004). Czy dehumanizowanie „obcych” to proces elementarny? W: M. Kořta (red.), *Myslenie stereotypowe i uprzedzenia: mechanizmy poznawcze i afektywne* (seria: Monografie Psychologiczne, s. 95–116). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Levi-Strauss, C. (1987). *Race et histoire [Race and history]*. Paris: Denoel (oryginalna praca opublikowana w 1952 roku).
- Lewicka, M. (2000). Psychologia atrybucji. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podrećznik Akademicki* (t. 3, s. 45–77). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Leyens, J. (2009). Retrospective and prospective thoughts about infrahumanization. *Group Processes & Intergroup Relations*, 12 (6), 807–817.
- Leyens, J., Cortes, B., Demoulin, S., Dovidio, J. F., Fiske, S. T., Gaunt, R., Vaes, J. (2003). Emotional prejudice, essentialism, and nationalism: The 2002 Tajfel Lecture. *European Journal of Social Psychology*, 33 (6), 703–717.
- Leyens, J., Paladino, P. M., Rodríguez-Torres, R., Vaes, J., Demoulin, S., Rodríguez-Pérez, A., Gaunt, R. (2000). The emotional side of prejudice: The attribution of secondary emotions to ingroups and outgroups. *Personality and Social Psychology Review*, 4 (2), 186–197.
- Leyens, J., Rodríguez-Pérez, A., Rodríguez-Torres, R., Gaunt, R., Paladino, M., Vaes, J., Demoulin, S. (2001). Psychological essentialism and the differential attribution of uniquely human emotions to ingroups and outgroups. *European Journal of Social Psychology*, 31 (4), 395–411.
- Opatow, S. (1990a). Moral exclusion and injustice: An introduction. *Journal of Social Issues*, 46 (1), 1–20.
- Opatow, S. (1990b). Detering moral exclusion. *Journal of Social Issues*, 46 (1), 173–182.
- Ostrom, T., Sedikides, C. (1992). Outgroup homogeneity effects in natural and minimal groups. *Psychological Bulletin*, 112, 536–552.
- Paladino, M., Leyens, J., Rodríguez-Torres, R., Rodríguez-Pérez, A., Gaunt, R., Demoulin, S. (2002). Differential association of uniquely and non uniquely human emotions with the ingroup and the outgroup. *Group Processes & Intergroup Relations*, 5 (2), 105–117
- Park, B., Rothbart, M. (1982). Perception of outgroup homogeneity and levels of social categorization: Memory for subordinate attributes of ingroup and outgroup members. *Journal of Personality and Social Psychology*, 42, 1050–1068.
- Rodríguez-Torres, R., Leyens, J., Rodríguez-Pérez, A., Betancor Rodríguez, V., Quiles del Castillo, M. N., Demoulin, S., Cortés, B. (2005). The lay distinction between primary and secondary emotions: A spontaneous categorization? *International Journal of Psychology*, 40 (2), 100–107.
- Rothbart, M., Taylor, M. (1992). Category labels and social reality: Do we view social categories as natural kinds? W: G. Semin, F. Fiedler (red.), *Language, interaction and social cognition* (s. 11–36). London: Sage.
- Scaillet, N., Leyens, J. (2000). From incorrect deductive reasoning to ingroup favouritism. W: D. Capozza, R. Brown, (red.), *Social identity processes: Trends in theory and research* (s. 49–61). Thousand Oaks, CA: Sage Publications.
- Sroufe, A. L. (1979). Socioemotional development. W: J. D. Osofsky (red.), *Handbook of infant development* (s. 462–516). New York: Wiley.
- Strobe, W., Insko, C. A. (1989). Stereotype, prejudice and discrimination: Changing conceptions in theory and research. W: D. Bar-Tal, C. F. Graumann, A. W. Kruglanski, W. Stroebe (red.), *Stereotyping and prejudice: Changing conceptions* (s. 3–34). New York: Springer-Verlag.
- Tajfel, H. (1981). *Human groups and social categories*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Tajfel, H. (1959). The anchoring effects of value in a scale of judgments. *British Journal of Psychology*, 50, 294–304.
- Tajfel, H., Billig, M. G., Bundy, R. P., Flament, C. (1971). Social categorization and intergroup behaviour. *European Journal of Social Psychology*, 1 (2), 149–178.
- Tajfel, H., Wilkes, A. L. (1963). Classification and quantitative judgement. *British Journal of Psychology*, 54, 101–114.
- Vaes, J., Paladino, M., Leyens, J. (2002). The lost e-mail: Prosocial reactions induced by uniquely human emotions. *British Journal of Social Psychology*, 41 (4), 521–534.
- Viki, G. T., Calitri, R. (2008). Infrahuman outgroup or suprahuman ingroup: The role of nationalism and patriotism in the infrahumanization of outgroups. *European Journal of Social Psychology*, 38 (6), 1054–1061.
- Viki, G. T., Winchester, L., Titshall, L., Chisango, T., Pina, A., Russell, R. (2006). Beyond secondary emotions: The infrahumanization of outgroups using human-related and animal-related words. *Social Cognition*, 24 (6), 753–775.
- Wojciszke B. (1991). *Procesy oceniania ludzi*. Poznań: Wydawnictwo Nakom.
- Zebel, S., Zimmermann, A., Viki, G. T., Doosje, B. (2008). Dehumanization and guilt as distinct but related predictors of support for reparation policies. *Political Psychology*, 29 (2), 193–219.

PRZYPISY

1. Badania pilotażowe zrealizowała Agnieszka Zawitkowska.

Measurement of the out-group infrahumanization effect using human-related and animal-related words

Tomasz Baran

Faculty of Psychology, Warsaw University

Abstract

This paper reports studies on adaptation of a measure of an out-group infrahumanization effect introduced by Viki (Viki et al., 2006), which is based on differential attribution of typically human and typically animal related words. In the first experiment Polish research participant attributed significantly less human-related words and significantly more animal-related words to residents of Asia and Africa than to Europeans. In the second experiment Poles attributed less human-related words and more animal-related words to Gypsies and animals than to the other Poles. The outcomes confirm an infrahumanization hypothesis formulated by Leyens (Leyens et al., 2000; Leyens, 2009). Moreover the results of the second experiment indicate that there is no correlation between the out-group infrahumanization and in-group bias effects.

Key words: infrahumanization, dehumanization, intergroup relations, in-group favoritism, out-group derogation

Złożono: 28.11.2010

Złożono poprawiony tekst: 4.08.2011

Zaakceptowano do druku: 16.08.2011